

Z ŻYCIA OŚRODKÓW AKADEMICKICH

AGNIESZKA CYBAL-MICHALSKA

ORCID: 0000-0001-7470-1473

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

E-mail: agnieszka.cybal-michalska@amu.edu.pl

PIOTR KOSTYŁO

ORCID: 0000-0002-7484-9766

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

E-mail: piotr.kostylo@ukw.edu.pl

XI OGÓLNOPOLSKI ZJAZD PEDAGOGICZNY Z UDZIAŁEM PEDAGOGÓW Z UKRAINY

W dniach od 20 do 22 września 2022 roku w Poznaniu odbył się XI Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny organizowany przez Polskie Towarzystwo Pedagogiczne oraz Wydział Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przewodniczącymi XI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego byli: prof. Piotr Kostyło, który stał na czele Komitetu Programowego i pełni funkcję przewodniczącego PTP, oraz prof. Agnieszka Cybal-Michalska, dziekan WSE UAM oraz przewodnicząca Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, która przewodniczyła pracom Komitetu Organizacyjnego Zjazdu. Oprócz obu wymienionych Komitetów, w przygotowaniach do Zjazdu brał udział także Komitet Naukowy, w którym zasiadało kierownictwo trzech środowisk: Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM oraz Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN.

Ogólnopolskie zjazdy pedagogiczne, zainicjowane w 1993 roku, od początku odwoływały się do demokratycznego ideału kontaktów między pedagogami, akcentowały koleżeński charakter naukowych spotkań i debat, podkreślały znacze-

nie wspierania młodszych i mniej doświadczonych naukowców przez starszych i bardziej doświadczonych. Takie założenia organizacji zjazdów wynikały z charakteru kultury liberalno-demokratycznej, która po upadku komunizmu w 1989 roku zaczęła kształtować w Polsce życie we wszystkich obszarach, łącznie z działalnością naukową. Zjazdy pedagogiczne miały również na celu integrację polskiego środowiska pedagogicznego, stworzenie dla poszczególnych uczonych możliwości wyjścia poza granice konkretnego instytutu czy wydziału, spotkanie się z Koleżankami i Kolegami z innych uczelni, zapoznanie się z ich pracą naukową, nawiązanie kontaktów oraz, o ile pojawiłyby się takie możliwości, również współpracy. Takie cele przyświecały twórcom Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, zwłaszcza prof. Zbigniewowi Kwiecińskiemu, który od chwili powstania PTP w 1981 roku opowiadał się za demokratycznym modelem uprawiania nauki, a w swoich tekstach oraz działaniach promował postawę otwartości na różnorodne paradygmaty oraz podkreślał, że karierę naukową robi się również po to, by służyć potem swoją radą i pomocą młodszej kadrze w jej drodze zdobywania naukowych stopni i tytułów. Tym wartościom prof. Zbigniew Kwieciński pozostaje wierny do dzisiaj.

Ogólnopolskie zjazdy pedagogiczne od niemal trzydziestu lat są trwałą instytucją i wyraźnymi punktami orientacji we współczesnej polskiej pedagogice. Mają one istotne znaczenie zarówno dla członków PTP, jak i dla całego środowiska związanego z polską edukacją. Zjazdy zawsze były wyjątkowymi spotkaniami pedagogów – służyły rozwijaniu wiedzy o edukacji i wzmacnianiu praktyki pedagogicznej. Stanowiły forum wymiany myśli oraz współdziałania ludzi nauki i oświaty, stwarzały szanse poznania oraz spotkania znanych teoretyków i praktyków edukacji. Zjazdy organizowane są z reguły co trzy lata przez władze PTP w ścisłej współpracy z różnymi uczelniami akademickimi. Stanowią one okazję do pokazania dorobku naukowego środowiska, które podjęło się współorganizacji Zjazdu, sprzyjają integracji tego środowiska, wzmacniają poznawczo wszystkich biorących w nich udział uczestników, dają silne impulsy do dalszego rozwoju jednostek i całych środowisk. Dotychczasowe zjazdy odbywały się kolejno w Rembertowie, Toruniu, Poznaniu, Olsztynie, Wrocławiu, Lublinie, ponownie w Toruniu, Gdańsku, Białymstoku oraz Warszawie. Ich tematyka, syntetycznie ujęta w hasłach zjazdowych, była bogata i różnorodna. Począwszy od zagadnienia tożsamości pedagogiki, poprzez kwestie demokratycznego kontekstu procesów edukacyjnych, nadziei i zagrożeń współczesności, jednoczącej się Europy, niezwykłych powinności wychowania, związków edukacji z moralnością oraz sferą publiczną, relacji teorii i praktyki edukacyjnej, edukacyjnego wymiaru różnic i inkluzji, koncepcji życia wartościowego, kończąc na kwestii kryzysu zaufania, wspólnotowości i autonomii.

XI Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny, który odbył się we wrześniu, obradował pod hasłem *Przesilenie. Budujmy lepszy świat w sobie i pomiędzy nami*. Hasło to

jako propozycja pojawiło się na początku 2021 roku w trakcie rozmów toczonych w Prezydium Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, a także konsultacji odbywanych z honorowymi członkami PTP oraz innymi osobami współpracującymi z Towarzystwem. W tamtym czasie w naszym przekonaniu aktualność hasła wynikała przede wszystkim z wyjątkowej sytuacji, jaka pojawiła się na wszystkich poziomach ludzkiego życia w związku z pandemią COVID-19 i ograniczeniami, które z niej wynikały. Przyzwyczajeni do życia w wolnym i demokratycznym społeczeństwie, gdzie takie swobody jak wolność podróżowania, spotykania się, organizowania rozmaitych przedsięwzięć naukowych lub społecznych, publicznego wyrażania swoich poglądów oraz podejmowania wielu innych działań przyjmowaliśmy za oczywiste, musieliśmy nagle zmierzyć się z sytuacją braku tych swobód. W kulturze życia w Unii Europejskiej było to doświadczenie bez precedensu. Nie ma potrzeby wykazywania, jak duży był jego wpływ na funkcjonowanie edukacji na wszystkich jej poziomach. Nauka zdalna, którą wprowadzono w odpowiedzi na prawne wymagania zachowania dystansu między ludźmi, stała się szybko normą prowadzenia lekcji i wykładów. Z pewnością zabezpieczała ona dzieci i młodzież przed ryzykiem zarażenia się wirusem SARS-CoV-2, ale jednocześnie wystawiała te grupy na wiele innych zagrożeń, wynikających z osłabienia czy wręcz zerwania bezpośrednich więzi z rówieśnikami, ciągłego przebywania w tzw. kulturze Internetu czy poczucia izolacji oraz osamotnienia. Wszystko to miało w naszych oczach charakter wyzwania, punktu zwrotnego, zapowiedzi zasadniczych zmian, jednym słowem – przesilenia.

Pandemia COVID-19 wybuchła w momencie, gdy kultura w swoim wymiarze globalnym, europejskim i krajowym ujawniała już wiele napięć, wobec których jako pedagodzy nie mogliśmy przejść obojętnie. Globalnie rywalizacja między Stanami Zjednoczonymi a Chinami o pozycję światowego hegemonu zaostrzała się i zdawała się prowadzić do nieuchronnej konfrontacji. Nie chodziło w niej tylko o to, kto przez kolejne dekady będzie głównym beneficjentem światowej wymiany handlowej, ale także o to, jakie koncepcje jednostki, społeczeństwa, relacji międzyludzkich, praw człowieka, a także edukacji staną się dominujące w świecie. Również w Europie zaostrzała się walka ideologiczna i polityczna. W poszczególnych krajach partie centrowe z roku na rok traciły na znaczeniu na rzecz partii skrajnych, „zimna” demokracja prawa i procedur ustępowała miejsca „gorącej” demokracji wartości i tożsamości. Umacniały się postawy autorytarne z jednej strony oraz anarchistyczne z drugiej. Procesom tym towarzyszył wzrost zagrożenia na wschodzie Europy związany z agresywną polityką Rosji. Oznaki przesilenia można było zaobserwować także w Unii Europejskiej. Brexit unaoczniał, że w UE narasta opór przeciwko zbyt dużej ingerencji instytucji unijnych w wewnętrzne sprawy państw członkowskich. Sprzeciw wobec tej ingerencji znajdował najczęściej uzasadnienie w koncepcjach narodowej tradycji i tożsamości, które z kolei

niosły ze sobą ryzyko powrotu do haseł nacjonalistycznych i ksenofobicznych, do porzucania dialogu i szukania kompromisów na rzecz walki i dążenia do dominacji. Również walka ideologiczna w Polsce wchodziła w fazę przesilenia. Nadzieje rozbudzone czterdzieści lat temu na zbudowanie społeczeństwa obywatelskiego, opartego na współpracy, solidarności i wzajemnym szacunku, w oczach wielu okazały się płonne. Wraz z upływem kolejnych dekad różnice pomiędzy partiami politycznymi pogłębiały się, aż ostatecznie osiągnęły poziom całkowitej wzajemnej negacji. Profesor Marcin Król (1944–2020) podsumował tę sytuację, pisząc, że swoją szansę jako naród i społeczeństwo już mieliśmy, i że ją przegraliśmy. Chociaż większość środowiska polskich pedagogów nie podzielała tej pesymistycznej diagnozy, wszyscy byliśmy świadomi, że świat, który dotychczas znaliśmy, zmierza ku zasadniczej rekonstrukcji, i że jako zaangażowani społecznie pedagodzy nie możemy pozostać obojętni wobec tego procesu.

W takiej atmosferze rozpoczęliśmy przygotowania do XI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego. Zwracając się, wiosną 2021 roku, po raz pierwszy do środowiska pedagogicznego z informacją o nadchodzącym Zjeździe, napisaliśmy między innymi:

Pojęcie przesilenia kieruje naszą uwagę na aktualny stan kultury, we wszystkich jej wymiarach: politycznym, gospodarczym, religijnym, relacji międzyludzkich, sztuki, a przede wszystkim naukowym i edukacyjnym. Przesilenie wskazuje, że wzory kultury przestają pełnić funkcję bezpiecznych punktów odniesienia. Kategoria przesilenia przywołuje na myśl pojęcia momentu przełomowego, zwrotu, przewartościowania, punktu krytycznego lub życiowej zmiany. Przesilenie ujawnia się współcześnie na wszystkich poziomach życia.

W drugim komunikacie, wysłanym pod koniec 2021 roku, zawarliśmy poniższy fragment:

Jako pedagodzy nie możemy być obojętni wobec sytuacji przesilenia, gdyż niesie ona istotne konsekwencje dla edukacji jako części kultury. Powinniśmy badać naukowo zachodzące zmiany, a także zabierać głos w kwestiach istotnych z punktu widzenia troski o człowieka, o jego wszechstronny rozwój oraz o zachowanie jego godności. Polskie Towarzystwo Pedagogiczne jest środowiskiem, w którym podejmowane są wielorakie badania uwzględniające zagadnienia przesilenia i zmiany, a także formułowane są apele o ochronę każdego człowieka, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Jesteśmy przekonani, że podczas zbliżającego się Zjazdu jego uczestnicy będą mogli podzielić się wynikami swoich badań naukowych, zaś towarzyszący obradom i spotkaniom klimat szacunku do człowieka oraz odpowiedzialności za jego przyszłość stanie się źródłem energii do podejmowania kolejnych ukierunkowanych na te wartości przedsięwzięć pedagogicznych.

Na początku 2022 roku przygotowania do Zjazdu były już zaawansowane. Mieliśmy jasność, jak zorganizować obrady zarówno podczas wystąpień plenarnych, jak i w sekcjach. Przyjęliśmy transparentne zasady zapraszania członków do

poszczególnych Komitetów: Naukowego, Programowego oraz Organizacyjnego. Podjęliśmy również działania związane z rezerwacją sal, wstępnymi umowami z dostawcami rozmaitych usług, a także z promocją Zjazdu za pomocą różnych mediów. Do potencjalnych uczestników Zjazdu wystosowaliśmy zaproszenie, określając szczegółowe warunki rejestracji, wnoszenia opłat oraz przesyłania propozycji wystąpień. Hasło Zjazdu zostało oficjalnie ogłoszone. Wydawało się nam, że jedyną rzeczą, jaka nam pozostała, było czekanie na napływające zgłoszenia i przygotowanie szczegółowych programów obrad plenarnych i obrad w dziesięciu wyodrębnionych sekcjach. I wówczas za naszą wschodnią granicą wydarzyło się coś, co nie mieściło się w naszych głowach, co było tak irracjonalne, że spontanicznie porównywaliśmy to do lądowania Marsjan na Ziemi, coś całkowicie sprzecznego z wartościami Unii Europejskiej, co więcej, wartościami całego cywilizowanego świata. Oto Federacja Rosyjska rozpoczęła pełnoskalową wojnę przeciwko Ukrainie, suwerennemu sąsiedniemu państwu, z którym przez wieki była związana wieloma kulturowymi więzami. Obserwowaliśmy relacje z wielu frontów walki i nie mogliśmy uwierzyć własnym oczom – jak w XXI wieku w środku Europy jedno państwo może zaatakować drugie i dążyć do jego zdobycia, podporządkowania sobie i skolonizowania.

W świetle tego, co działo się wówczas w Ukrainie, hasło naszego Zjazdu nabrało nowego, bardziej dramatycznego, ale i bardziej realnego znaczenia. Oto przesilenie stało się stanem, w którym rzeczywistość decydują się przyszłe losy Europy, a także świata. Oto wezwanie do budowania lepszego świata w sobie i pomiędzy nami stało się wołaniem o wsparcie napadniętego państwa, jego obywateli i kultury. Od początku wojny polskie środowisko pedagogiczne, wpisując się w działania całego polskiego społeczeństwa, rozpoczęło wspieranie Ukrainek i Ukraińców, zwłaszcza kobiet z dziećmi, które przekraczały granicę Polski w ucieczce przed wojną. Począwszy od pierwszych dni wojny Europa i świat z najwyższym uznaniem i podziwem przypatrywały się działaniom Polek i Polaków udostępniających miejsce w swoich domach i mieszkaniach uchodźcom z Ukrainy, wspierających ich materialnie i emocjonalnie. Ta niezwykła fala solidarności z napadniętym i prześladowanym społeczeństwem Ukrainy objęła instytucje polskiego państwa oraz samorządu, organizacje pozarządowe, Kościoły i związki wyznaniowe, stowarzyszenia i fundacje, a przede wszystkim pojedyncze rodziny, kobiety i mężczyźni, którzy z charakterystycznym dla nas zaangażowaniem i zaradnością otaczali opieką przybywających uchodźców. Ważnym aspektem udzielanej pomocy było organizowanie edukacji dla ukraińskich dzieci i młodzieży, otwieranie na ich obecność polskich szkół i placówek oświatowych, przygotowywanie stosownych zajęć i szukanie optymalnych sposobów pokonywania barier językowych. Działania te musiały być z jednej strony uzgadniane z właściwymi organami państwa ukraińskiego, z drugiej zaś regulowane przez

polskie prawo. Trzeba było znaleźć ich wykonawców oraz środki na ich przeprowadzenie.

Jako organizatorzy Zjazdu nie mogliśmy pozostawać obojętni na te historyczne wydarzenia. Komitet Nauk Pedagogicznych PAN i Polskie Towarzystwo Pedagogiczne w marcu 2022 roku przyjęło oficjalne stanowisko wobec wojny w Ukrainie, deklarując w nim między innymi:

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne zdecydowanie potępia zarówno samo wszczęcie wojny, jak i sposób jej prowadzenia przez Rosję. Jednocześnie solidaryzuje się z bohaterskim narodem ukraińskim, który podjął walkę obronną z najeźdźcą i kosztem ogromnych ofiar powstrzymuje jego ofensywę. Chcemy podkreślić, że ukraińska armia, a także całe społeczeństwo Ukrainy toczy wojnę nie tylko w obronie własnego państwa, ale także w obronie europejskich wartości – wolności, suwerenności, bezpieczeństwa i szczęśliwego życia w pokoju, zarówno na poziomie narodowej wspólnoty, jak i każdej konkretnej rodziny i jednostki. Wolność decydowania przez jednostki i całe społeczeństwa o kierunkach własnego rozwoju leży u podstaw europejskiej kultury, przesądza o jej kreatywności i żywotności, a także wyjątkowej atrakcyjności.

Przygotowaliśmy również trzeci komunikat skierowany do całego środowiska pedagogicznego, w którym napisaliśmy między innymi:

Kiedy w ubiegłym roku Polskie Towarzystwo Pedagogiczne oraz Wydział Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza zaproponowały powyższe hasło Zjazdu [*Przesilenie. Budujmy lepszy świat w sobie i pomiędzy nami*], nikt nie sądził, że początek 2022 roku w tak dramatyczny i bolesny sposób potwierdzi jego aktualność. Wojna wywołana przez niezaspokojoną w swoich imperialnych ambicjach Rosję i cierpienia milionów zaatakowanych obywateli Ukrainy pokazują, że nie tylko Europa, ale wręcz cały świat stanął w tej chwili w punkcie zwrotnym, wszedł w okres przesilenia. Ogromna liczba uchodźców z Ukrainy, szukających i znajdujących bezpieczeństwo oraz pomoc w Polsce i innych krajach, to zjawisko, którego dotychczas nigdy nie widzieliśmy, a jednocześnie wyraźne wyzwanie, aby budować lepszy świat w sobie i pomiędzy nami.

Od tego momentu stało się dla nas jasne, że na Zjedzie, obok samej tematyki poświęconej wojnie w Ukrainie i zagrożeniom, jakie z niej wynikają dla cywilizowanego świata, muszą pojawić się także przedstawiciele ukraińskiej nauki, pedagogii, którzy na co dzień mierzą się z dramatycznymi wyzwaniami życia i pracy w kraju ogarniętym wojną. Na początku nie wiedzieliśmy, jak do nich najlepiej dotrzeć: czy poprzez kontakty indywidualne, czy instytucjonalne; kogo konkretnie zaprosić; jaką problematyką się zająć. Na te i wiele innych pytań musieliśmy dopiero znaleźć odpowiedzi. Kluczowym momentem w naszych działaniach było dotarcie do listy członków Ukraińskiej Akademii Nauk Pedagogicznych, z którymi już wcześniej współpracowały instytucje zrzeszające polskich pedagogów, zwłaszcza Komitet Nauk Pedagogicznych PAN oraz Towarzystwo Naukowe „Polska – Ukraina”. W sumie zaprosiliśmy jedenaścioro uczonych z Ukrainy, z których sześcioro było

obecnych na Zjeździe, zaś czworo nagrało swoje krótkie wystąpienia i przesłało je organizatorom. Jedna osoba w ostatnim momencie musiała odwołać swój przyjazd. Wszyscy zaproszeni ukraińscy Profesorowie zostali poproszeni o wzięcie udziału w panelu dyskusyjnym pod tytułem *Edukacja w czasie wojny*. Niezależnie od tego prof. Wasyl Kremień oraz dr Olha Hordiichuk zostali zaproszeni do wygłoszenia referatów w sesjach planarnych Zjazdu, natomiast prof. Swietlana Sysojeva oraz dr Olha Honcharenko miały możliwość wystąpienia w obradach w dwóch sekcjach zjazdowych. Należy dodać, że delegacja ukraińska została również przyjęta przez JM Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. Bogumiłę Kanińską, natomiast koncert muzyczny przygotowany dla uczestników Zjazdu został zadedykowany Ukrainie.

Zasadniczą częścią naukową Zjazdu były obrady w dziesięciu sekcjach tematycznych. Sekcje te wraz ze swoją problematyką zostały wyodrębnione jeszcze w 2021 roku, na wstępnym etapie przygotowań do Zjazdu. Wyodrębniając te sekcje, kierowaliśmy się dwiema istotnymi wskazówkami. Po pierwsze, braliśmy pod uwagę spektrum zainteresowań naukowych naszych Koleżanek i Kolegów. Chodziło o to, aby każdy istotny obszar namysłu naukowego rozwijany przez polskie pedagogiki i pedagogów znalazł odzwierciedlenie w programie Zjazdu, aby każda uczona i uczone mogli znaleźć sposobność, by podczas obrad zjazdowych podzielić się swoimi badaniami z innymi uczonymi. Po drugie, chodziło nam również o to, aby uniknąć takiej konstrukcji programu Zjazdu, w której poszczególne sekcje odpowiadałyby dokładnie podziałowi pedagogicznych wydziałów i instytutów na katedry, zakłady i inne jednostki. Zależało nam na tym, aby na Zjeździe nie odtwarzać struktury organizacyjnej naszych uczelni i nie tworzyć sekcji przeznaczonych tylko dla pedagogów społecznych, pedagogów opiekuńczych, pedagogów zajmujących się animacją społeczno-kulturową, pedagogów resocjalizacyjnych itd. Zjazdy pedagogiczne tradycyjnie unikały takiego podejścia, gdyż jest ono w pewnym sensie rutynowe i zamknięte, nie daje możliwości spotkania i wymiany naukowej między uczonymi o odmiennych zainteresowaniach, różniej wrażliwości intelektualnej, a zwłaszcza ogranicza podejście interdyscyplinarne.

Sekcje wyodrębnione przez organizatorów nosiły następujące nazwy:

- Sekcja 1: *Przesilenie. Kręgi kryzysów kontekstów edukacji – wyzwania dla pedagogiki*
- Sekcja 2: *Człowiek i społeczeństwo w obliczu wyzwań przesilenia – szanse i zagrożenia*
- Sekcja 3: *Polityka edukacyjna, szkoła, wychowanie, opieka – w stronę zaangażowania w stwarzanie lepszego świata*
- Sekcja 4: *Przesilenie – myśl metateoretyczna i metodologiczna w pedagogice*
- Sekcja 5: *Tożsamość, wspólnota, przestrzeń moralna – rozumieć, budować i podejmować odpowiedzialność za (swoją) świat*
- Sekcja 6: *Wielokulturowość, pluralizm wartości i przemiany kultury współczesnej*
- Sekcja 7: *Rynek pracy, kariera zawodowa i wychowawcza funkcja pracy – ku społeczeństwu przyszłości*

Sekcja 8: *Misja, posłannictwo i służebność Uniwersytetu*

Sekcja 9: *Pedagogika wobec negatywnych zjawisk społecznych, zagrożeń i zachowań patologicznych*

Sekcja 10: *Pedagogika i edukacja wobec czynników sprawstwa ludzkiego losu w dobie przesilenia cywilizacyjnego i globalnych kryzysów.*

To, w jaki sposób poszczególne sekcje miały obradować, zależało od trzyosobowego Prezydium. Uwzględniając liczbę zgłoszeń uczestników do sekcji, a także zaproponowaną tematykę wystąpień, członkowie Prezydium mogli zdecydować, czy obrady w sekcji przyjmą tradycyjną formę, to znaczy uczestnicy będą po kolei prezentowali przygotowane przez siebie wystąpienia, czy też przyjmą formę panelu dyskusyjnego, to znaczy uczestnicy, bazując na przygotowanych przez siebie wystąpieniach, będą w formie dyskusji odnosili się do problemu lub problemów określonych z góry przez Prezydium. Większość sekcji wybrała tradycyjny sposób prezentacji wystąpień, ale było również kilka paneli dyskusyjnych. Jeden z tych paneli, zorganizowany w sekcji drugiej, był interesujący nie tylko ze względu na swoją tematykę, ale także z uwagi na to, że został zorganizowany we współpracy z Ministerstwem Edukacji i Nauki. Był to panel poświęcony edukacji włączającej, ogólnopolskiemu programowi promowanemu aktualnie przez MEiN, który jest ukierunkowany na budowanie takiego modelu edukacji, w którym każdy uczeń i każda uczennica, niezależnie od swojego wieku, swoich potrzeb i swoich możliwości, będą mogli znaleźć dla siebie miejsce w powszechnym systemie oświaty. Dynamika pracy w poszczególnych sekcjach wyglądała różnie. W sekcjach mniej licznych prelegenci lub dyskutanci mieli więcej czasu na prezentację swoich badań lub opinii. W sekcjach liczniejszych czas na wystąpienia był krótszy i prowadzący obrady musieli bardziej rygorystycznie przypominać uczestnikom o upływającym czasie. Jeżeli chodzi o liczbę uczestników, to szczególnie liczna była sekcja trzecia, której obrady między innymi dotyczyły polityki oświatowej. Bardzo duża liczba zgłoszeń do tej sekcji pokazała, jak istotny dla polskiego środowiska pedagogicznego jest problem styku edukacji i polityki.

Trudno na kilkunastu stronach podsumować trzydniowy Zjazd, na którym tak wielu uczestników podejmowało tak wiele wątków. Trudno również w tym momencie dokonać jego kompleksowej oceny. Z pewnością nie wszystko jeszcze o Zjeździe wiemy – na przykład czeka nas jeszcze ważny proces przygotowywania publikacji pozjazdowych. Również one wniosą istotny wkład do ostatecznej oceny tego wydarzenia. Z głosów, które do nas dochodzą od uczestników Zjazdu, możemy wnosić, że był on bardzo udanym przedsięwzięciem. Zgadzamy się z tą oceną, nie tylko dlatego, że wiemy, z jakim zaangażowaniem duża liczba osób brała udział w przygotowaniach Zjazdu, ale również dlatego, że widzieliśmy, z jak dużym wytęsknieniem całe nasze środowisko czekało na Zjazd, jak bardzo po długim okresie ograniczeń pandemicznych Koleżanki i Koledzy chcieli po-

nownie spotkać się w tak zwanym realnym świecie, porozmawiać ze sobą, usiąść przy jednym stole, wymienić ważnymi informacjami i pożartować. Te wszystkie drobne przyjemności, których byliśmy pozbawieni przez niemal dwa lata, mogły się wreszcie pojawić. Kiedy patrzymy na przebieg Zjazdu, sięgając pamięcią do pierwszych tygodni jego przygotowań, wiosną 2021 roku, odczuwamy głęboką satysfakcję, że zdołaliśmy zorganizować ogromne wydarzenie naukowe i społeczne, choć w tamtych tygodniach byliśmy pełni wątpliwości i niepokojów związanych z przewidywaniami odnośnie do rozwoju pandemii. Decyzja o przystąpieniu do organizacji Zjazdu w sytuacji niepewnych rokowań co do pandemii okazała się jak najbardziej słuszna. Cieszymy się, że ją wówczas podjęliśmy.

Już po zakończeniu Zjazdu skierowaliśmy do wszystkich jego uczestników list z podziękowaniami za udział w tym wydarzeniu, w którym napisaliśmy:

W imieniu Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego oraz Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza – Organizatorów XI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego – zwracamy się do Państwa z podziękowaniami za udział w tym ważnym naukowym i społecznym wydarzeniu. Cieszymy się, że przez trzy dni, od 20 do 22 września br., mieliśmy możliwość goszczenia Państwa w Poznaniu i podejmowania wspólnego namysłu nad aktualnym stanem kultury, a w jej ramach szczególnie edukacji, w wymiarze globalnym, europejskim, krajowym, a także indywidualnym. Dziękujemy za dobrą energię i twórcze koncepcje, którymi dzielili się Państwo z nami oraz ze sobą nawzajem. Ta pozytywna atmosfera była wyraźnie wyczuwalna w trakcie całego Zjazdu, towarzyszyła nam wszystkim na każdym jego etapie, w każdym punkcie jego bogatego programu.

Pozytywnej atmosferze towarzyszyła również powaga. Spotkaliśmy się bowiem w wyjątkowym momencie historii Europy i świata, w momencie dramatycznym, który w trafny sposób został określony w zjazdowym hasle jako przesilenie. W wielu wystąpieniach pojawiała się tematyka wojny, niemal nieobecna na poprzednich Zjazdach. Zorganizowaliśmy odrębny panel dyskusyjny poświęcony problemom edukacyjnym w dzisiejszej Ukrainie, a także w Polsce w związku z obecnością w naszym kraju licznych ukraińskich uchodźców, w tym dzieci i młodzieży. Byliśmy pod wrażeniem zaangażowania Państwa w tę problematykę, a także jednoznacznego poparcia, jakiego na każdym kroku udzielali Państwo naszym Gościom z Ukrainy. Wiemy, że poparcie to wiele znaczyło dla naszych Gości, że wrócili do Kijowa i innych ukraińskich miast wzmocnieni i wdzięczni za polską solidarność.

Zjazd się zakończył, ale nie zakończyła się naukowa debata, którą prowadziliśmy w trakcie jego trwania. Intelktualne i moralne impulsy, które zostały wzbudzone przez wystąpienia oraz dyskusje prowadzone przez Państwa, wciąż ożywiają wyobraźnię wielu z nas i zachęcają do podejmowania kolejnych lektur i badań. Kwestia budowania lepszego świata w sobie i pomiędzy nami wciąż domaga się edukacyjnego urealniania, które z kolei wymaga pedagogicznej mądrości i wrażliwości. Życzymy Państwu, aby dobra zjazdowa energia towarzyszyła Państwu na kolejnych etapach Państwa pracy naukowej, kontaktów ze studentami i uczniami, a także w codziennym życiu. W Poznaniu mogliśmy doświadczyć naszej siły, której źródła tkwią nie w jednolitości, ale w różnorodności. Aby móc rozwijać tak rozumianą siłę, potrzebna jest wolność we wszystkich jej wymiarach. Z głębi serca życzymy Państwu doświadczania takiej wolności.

Stworzyli Państwo wspaniały klimat w trakcie Zjazdu, za co jesteśmy szczerze wdzięczni. Liczymy, że ten klimat zostanie z nami wszystkimi przez kolejne miesiące i lata, i będzie nam towarzyszył również w przygotowaniach kolejnego Zjazdu w Olsztynie. Jako pedagodzy i pedagogów możemy być dumni z naszych dokonań, tych naukowych oraz tych społecznych.

Odrębne podziękowania przesłaliśmy naszym Gościom z Ukrainy. Napisałiśmy w nich:

W imieniu Pani Profesor Agnieszki Cybal-Michalskiej, Dziekan Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM oraz Przewodniczącej Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, oraz własnym kieruję do Państwa nasze serdeczne podziękowania za Państwa udział w XI Ogólnopolskim Zjeździe Pedagogicznym w Poznaniu w dniach 20–22 września br. Jako Organizatorzy Zjazdu wyrażamy wdzięczność za przyjęcie przez Państwa naszego zaproszenia na Zjazd oraz za aktywny udział w jego obradach. Cieszymy się, że mogliśmy się z Państwem spotkać, porozmawiać, podzielić naszymi wspólnymi troskami i nadziejami, a także wyrazić naszą głęboką i niezachwianą solidarność ze środowiskiem ukraińskich pedagogów, uczonych oraz wszystkich Ukrainek i Ukraińców, zwłaszcza tych, którzy w tej chwili zbrojnie walczą o zachowanie niepodległości i suwerenności swojej ojczyzny.

Zaproszenie, jakie wystosowaliśmy do Państwa wiosną tego roku, wypływało z głębi naszego serca. Nie wyobrażaliśmy sobie, że jako pedagodżki i pedagodzy możemy podejmować namysł nad aktualnymi problemami kultury europejskiej i światowej, zwłaszcza w jej wymiarze edukacyjnym, pomijając wojnę toczoną przez Ukrainę z rosyjskim agresorem. Wojna ta, będąca najbardziej dramatycznym wyrazem przesilenia w naszych czasach, od początku była przez nas rozumiana jako konflikt znacznie wykraczający poza starcie dwóch państw. Jest to wojna dwóch cywilizacji, z jednej strony cywilizacji opartej na demokracji, wolności, prawach człowieka i ludzkiej godności, z drugiej strony – cywilizacji autorytaryzmu, zniewolenia, bezprawia i poniżania człowieka. Widzimy wyraźnie, że zwycięstwo tej pierwszej cywilizacji zależy w tej chwili od bohaterkiego oporu Ukrainy.

Nie wiemy, jak długo jeszcze potrwa Wasza heroiczna walka. Ale wiemy, że w tej walce nie jesteście i nie będziecie osamotnieni. Całe środowisko polskich pedagogów opowiada się po Waszej stronie, podobnie zresztą jak całe polskie społeczeństwo. Nie jest to tylko wsparcie moralne. Podczas spotkania z Panią Rektorem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, prof. Bogumiłą Kaniewską, oraz Panem Prorektorem, prof. Rafałem Witkowskim, mogli się Państwo przekonać, jak bliski jest sercu polskich uczonych los Ukrainek i Ukraińców, szczególnie tych uczących się i studiujących w Polsce. Proszę pamiętać, że takie samo zaangażowanie, jakie wykazują władze rektorskie UAM, znalazłoby Państwo w każdej innej polskiej uczelni. W pomoc Ukrainie angażują się nauczyciele akademicy i studenci, czynimy to z przekonaniem, gdyż doświadczenia naszej historii niejednemu raz pokazały nam, czym jest rosyjski imperializm.

Jest nam bardzo miło, że dobrze czuli się Państwo w towarzystwie uczestników Zjazdu. Wszyscy byliśmy pod wrażeniem tej niezwyklej, przyjacielskiej, a nawet rodzinnej atmosfery, jaka się wytworzyła się pomiędzy Państwa delegacją a polskimi pedagodżkami i pedagodżkami. Wyrażana przez Państwa przy różnych okazjach wdzięczność oraz podziękowania dla nas dodały nam sił do jeszcze bardziej konsekwentnego włączania się we wspieranie ukraińskiej walki o powstrzymanie rosyjskiej agresji. Z punktu widzenia Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego szczególnie ważnym wydarzeniem w trakcie Państwa pobytu w Poznaniu było przyznanie PTP Medalu im. Hryhorija Skoworody. To wyjątkowe wyróżnienie pokazuje zbieżność naszych poglądów na prowadzenie badań naukowych i edukację. Jedna i druga aktywność wymaga wolności oraz autonomii, zaś ludzie, którzy oddają się nauce i nauczaniu, muszą podążać za swoim rozumieniem prawdy oraz głosem sumienia, nie zaś za nakazami jakiegokolwiek władzy, czy to politycznej, czy religijnej. Patronem takich ludzi jest Hryhorij Skoworoda. Przyjmując Medal jego imienia, uznaliśmy go także za patrona naszego Towarzystwa.

Na nadchodzące miesiące życzymy Państwu wewnętrznego i zewnętrznego pokoju, bezpieczeństwa i dobrego zdrowia. Utrzymujmy ze sobą kontakt, podejmujmy wspólne działania pedagogiczne, wzmacniajmy naukowe relacje między Polską i Ukrainą. Budujmy lepszy świat w sobie i pomiędzy nami.

Czas owocnych obrad podczas XI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego zachowujemy w naszej życzliwej pamięci. Jesteśmy głęboko przekonani, że odpowiedzialność wobec wiedzy naukowej, stanie na straży wartości, od których ta wiedza zależy, i służebność wobec społeczeństwa w czasach kryzysu społecznego, politycznego, klimatycznego przyniosły akademickiemu środowisku pedagogów i pedagożek naukową satysfakcję i zapowiedź wielu naukowych inicjatyw.

